

BIULETYN

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne
Oddział Słupsk



BYTÓW



SŁUPSK



LĘBORK



ŁEBA

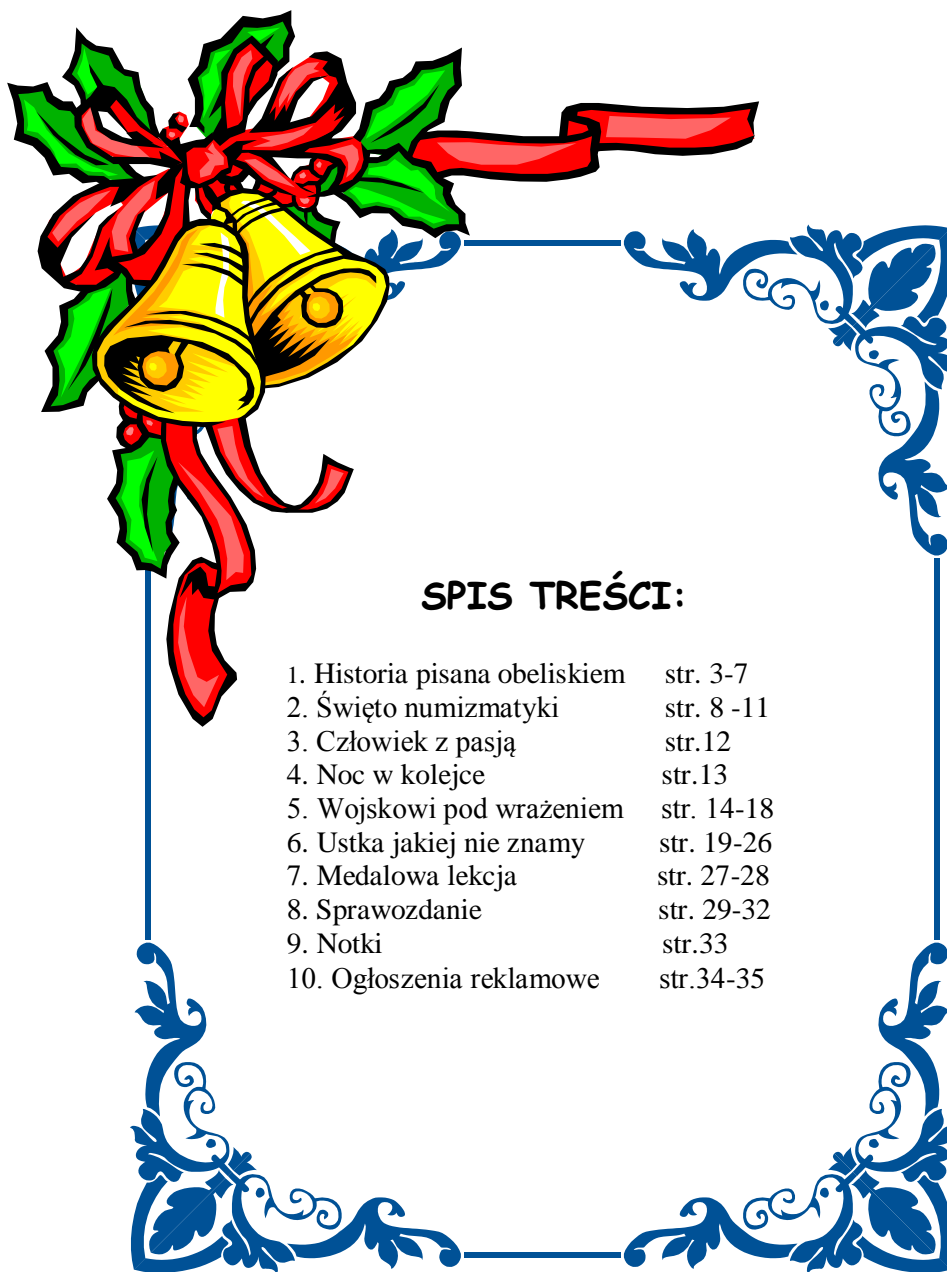


USTKA

lipiec - grudzień 2005r.

Nr 2/41

Podsumowujemy kolejny rok naszej działalności. Zespół redakcyjny i zarząd przedstawiają między innymi materiał sprawozdawczy rozpoczynający coroczną kampanię podsumowań. Oczekujemy oceny i uwag oraz uzupełnień od członków. Na nowy rok życzymy Wam spokoju, pogody ducha i realizacji marzeń w tym kolekcjonerskich. Niech uśmiech i entuzjizm Was nie opuszczają...



SPIS TREŚCI:

- | | |
|-------------------------------|------------|
| 1. Historia pisana obeliskiem | str. 3-7 |
| 2. Święto numizmatyki | str. 8 -11 |
| 3. Człowiek z pasją | str.12 |
| 4. Noc w kolejce | str.13 |
| 5. Wojskowi pod wrażeniem | str. 14-18 |
| 6. Ustka jakiej nie znamy | str. 19-26 |
| 7. Medalowa lekcja | str. 27-28 |
| 8. Sprawozdanie | str. 29-32 |
| 9. Notki | str.33 |
| 10. Ogłoszenia reklamowe | str.34-35 |

HISTORIA PISANA OBELISKIEM

Dzień jedenasty grudnia 2004 roku był dla Wrześcia, a dla uczniów i pracowników Szkoły Podstawowej im. Gen. Stefana Roweckiego „Grota” szczególnie ważny. W ten mroźny, pogodny poranek sfinalizowane zostały dzięki inicjatywie dyrekcji szkoły, wsparciu władz samorządowych Gminy i Starostwa Słupskiego, poparciu środowisk kombatanckich Armii Krajowej, Światowego Związku Żołnierzy AK, a szczególnie rodziny patrona placówki działania związane z odsłonięciem obelisku, na którego płycie czytamy:

GENERAL STEFAN ROWECKI

PIERWSZY KOMENDANT GŁÓWNY ARMII KRAJOWEJ

PAMIĘCI DOWÓDCY I JEGO ŻOŁNIERZY WRZEŚCIE 2004

Goście, gospodarze oraz: poczty sztandarowe, kompania honorowa Garnizonu Słupsk i orkiestra Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce uczestniczyli w uroczystym nabożeństwie, które odbyło się w kościele parafialnym pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego we Wrześciu. Mszę celebrował proboszcz parafii ks. Andrzej Osowski, a asystował mu między innymi prałat Jan Giriatowicz. Po nabożeństwie wszyscy jego uczestnicy przemieścili się pod obelisk stojący przed frontem na terenie Szkoły Podstawowej. Od wczesnych godzin porannych przy pomniku wartę honorową pełnili żołnierze garnizonu z harcerzami – uczniami placówki dydaktycznej. Poczty sztandarowe zajęły miejsce naprzeciw kompanii honorowej, goście, gospodarze i mieszkańcy Wrześcia zgrupowali się przy obelisku. Uroczystość rozpoczął i ją koordynował dyrektor szkoły pan Zbigniew Kamiński. Po powitaniu uczestników uroczystości dowódca kompanii honorowej dokonał, zgodnie z ceremoniałem wojskowym, wciągnięcia flagi państwowej na maszt przy dźwiękach hymnu Rzeczypospolitej Polskiej. Zabierający głos pan Mariusz Chmiel – Wójt Gminy Słupsk w imieniu gospodarzy powitał gości, sponsorów i młodzież. Przedstawił krótko drogę życia i służby wojskowej generała „Grota”. Kończąc swoje wystąpienie powiedział: *„Być może są wśród zebranych osoby, które zastanawiają się, dlaczego uroczystość ta odbywa się dzisiaj w tym miejscu. Szkoła Podstawowa we Wrześciu od kilkunastu lat*

*konsekwentnie buduje swoją tożsamość między innymi w oparciu o ideały Armii Krajowej. W 1995 roku otrzymała ona imię Generała Stefana Roweckiego – „Grotę”, a w 1996 roku sztandar. Każdego roku szkoła organizuje wiele uroczystości patriotycznych z udziałem kombatantów dla uczniów i środowiska. Dziś w pogmatwanej rzeczywistości współczesnego świata prosimy Was żołnierze, kombatanci o przekazanie w symboliczny sposób zgromadzonym tu dzieciom i młodzieży Waszego ducha patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny wyrażającego się w słowach **BÓG, HONOR, OJCZYŻNA.**”*



Jan Radkowski nrzw wstawie ..Państwa

Starosta pan Zdzisław Kołodziejcki podziękował organizatorom i sponsorom za wkład pracy związany z przygotowaniem finalizowanej uroczystości i poprosił o wystąpienie przed obelisk komitetu organizacyjnego w składzie:

- starosta Powiatu Słupsk Zdzisław Kołodziejcki
- wójt Gminy Słupsk pan Mariusz Chmiel
- przewodniczący Rady Gminy Słupsk pan Mirosław Klemiato
- kapelan AK ks. Włodzimierz Jankowski
- prezes Okręgu Słupskiego Ś.Z.Ż. AK pan Jan Soduła

- prezes Koła Ustka Ś.Z.Ż. AK pan Paweł Panasiuk
- prezes Oddziału Słupskiego PTN pan Zdzisław Dróbka
- redaktor tygodnika „Niedziela” pan Jerzy Walczak
- dyrektor Szkoły Podstawowej im. Gen. „Grota” pan Zbigniew Kamiński

w celu uroczystego wmurowania Aktu Erekcyjnego obelisku złożonego do łuski po pocisku w którym znalazły się także: dokumentacja pomnika, oraz ofiarowana przez słupskich numizmatyków polska moneta wydana z okazji 60 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Dokumenty wmurowano u podstawy obelisku. Pomnik odsłoniли żołnierze Armii Krajowej w asyście uczniów szkoły. Ceremonii poświęcenia dokonali księża celebrujący nabożeństwo w kościele. Ponownie kierowanie uroczystościami przejmują żołnierze. Kończą je Apelem Poległych i uroczystą salwą honorową. Pod pomnikiem delegacje złożyły wieńce i wiązanki kwiatów. Hołd żołnierzom AK i ich dowódcy złożyli:

- Poseł na Sejm RP Jan Sieńko
- Dyrektor biura posła Andrzeja Różańskiego
- Dyrektor biura posła Roberta Strąka
- Starosta w imieniu Starostwa i Rady Powiatu
- Wójt w imieniu Urzędu Gminy i Rady Gminy Słupsk
- Zastępca Komendanta Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce
- Szef Regionu Słupskiego „Solidarności” Stanisław Szukała
- Inspektorat Okręgu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej
- Koło w Ustce Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej
- Rada Powiatowa SLD
- Inspektorat Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Koszalin
- delegacja Związku Sybiraków
- delegacja Związku Inwalidów Wojennych i Wojskowych
- delegacja żołnierzy Garnizonu Słupsk
- delegacja Szkoły Podstawowej nr 8 w Słupsku
- nauczyciele i pracownicy Szkoły Podstawowej we Wrześciu

- uczniowi Szkoły Podstawowej we Wrześciu

Kończąc uroczystość przed obeliskiem dyrektor Kamiński podziękował za uczestnictwo i zaprosił wszystkich do budynku na dalszy jej ciąg. Goście obdarowani folderami prezentującymi życiorys patrona placówki i jej dorobek udali się do sali gimnastycznej gdzie uczniowie przedstawili artystyczny montaż słowno – muzyczny poświęcony „Życiorysowi patrona szkoły i jego żołnierzom”. Podkład muzyczny, gra świateł i dobór prezentowanych utworów literackich spowodował, że przysłowia łza zakręciła się, szczególnie w oczach kombatantów. Dziękując za występ pan Jan Soduła (Prezes Okręgu Słupskiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej) powiedział między innymi:

„Jesteśmy my kombatanci dumni z tego, że tak pielęgnujecie pamięć o tamtych czasach. Szczególnie nas cieszy fakt przyjęcia historii AK i jej dowódcy przez naszą młodzież. Serdecznie dziękuję panu Zbigniewowi Kamińskiemu za bardzo duży wkład pracy oraz

inicjatywę budowy tego pomnika. Bardzo dziękuję Wam, droga młodzieży, władzy

samorządowej, panu Staroście, Wójtowi Gminy za pomoc organizacyjną i finansową. Cieszy nas zrozumienie i wsparcie finansowe budowy przez sponsorów z powiatów słupskiego. Na ręce księdza majora, kapelana AK Włodzimierza

Jankowskiego składam podziękowania duchownym uczestniczącym w uroczystościach za wsparcie naszej pracy.” Gospodarz

z nauczycielami zaprosił gości do pomieszczeń szkoły, w których wyeksponowano jej dorobek dydaktyczny i sportowy.

Tradycyjnie słupscy numizmatycy zrzeszeni w Polskim Towarzystwie Numizmatycznym przygotowali ekspozycje:

- wyróżniki: odznaki, oznaki i falerystyka Wojska Polskiego w tym szczególnie Pomorskiego Okręgu Pomorskiego i Garnizonu Słupsk

- medalierstwo orderów i odznaczenia pt.: „Państwo podziemia i jego wojsko od Powstania Listopadowego do Powstania Warszawskiego”

Wystawę zaaranżowali i prezentowali panowie Ryszard Klonowski i Jan Radkowski. „Żywią lekcje historii” dla uczniów najstarszych klas szkoły i harcerzy na bazie wystawy przeprowadził pan Zdzisław Dróbka. Nauczyciele zaprosili numizmatyków z ich zbiorami na historyczne lekcje tematyczne, co zostało przyjęte z zadowoleniem. Uroczystość

zakończył poczęstunek, którego dodatkową atrakcją były śpiewane pieśni wojskowo - partyzanckie przez kombatantów. Młodzież bardzo entuzjastycznie przyjęła zaimprovizowany występ. W bardzo szybkim tempie aktualnego życia następuje wymiana pokoleń. Wielu z uczestników – kombatantów, oby żyli długo, odejdzie niedługo zgodnie z prawami prokreacji na „wieczną służbę”. Dobrze się dzieje, że są w powiecie, gminie ludzie, którzy nie tylko uczą, wychowują, ale w materialny sposób dokumentują czyny kombatantów, ich życiorysy i dorobek walki. Uroczystość odsłonięcia obelisku przed szkoła we Wrześciu dała okazję spotkania kombatantów – twórców historii AK z tymi, którzy mają ją dokumentować, a średniemu pokoleniu wyrazić szacunek ich życiu, ofiarom i konsekwencji walki o wolną ojczyznę,

Zdzisław Dróbka



Zdziecie namiatkowe z organizatorami i gospodarzami

ŚWIĘTO NUMIZMATYKI

Jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku numizmatycy i słupscy kolekcjonerzy zorganizowali 10 sierpnia br., od godziny 10.00 do 18.00 Święto Numizmatyki na słupskim Jarmarku Gryfitów. Z daleka witał gości jarmarku transparent zamocowany na ścianie Spichlerza Richtera „ŚWIĘTO NUMIZMATYKI”.

Kol. Jerzy Henke przygotował i prowadził loterię z której uzyskaną kwotę przekazano na cele charytatywne.

W ramach prezentacji przygotowaliśmy wystawę medali: „Gryf na medalach słupskich” ze zbiorów Kol. Jana Radkowskiego oraz ekspozycję „Jednostki wojskowe Słupska na odznakach pułkowych” ze zbiorów Ryszarda Klonowskiego i Henryka Błaszkiwicza.

Na stoisku eksperckim dokonywano wyceny monet i medali. Kol. Władysław Piotrowicz i Józef Rudnik wyjaśniali początkującym kolekcjonerom jak przechowywać i konserwować swoje zbiory. Obok naszych gablot i stoisk wystawowych bito okolicznościowe denary słupskie i żetony z bursztynem.

Naszą prezentację uzupełniali muzycy śpiewający szanty.

Szkoda tylko, iż tak mało członków naszego oddziału włączyło się do przygotowania i przebiegu święta.

Na święto wprowadzono banknoty PRLu o nominałach 50, 100, 200, 500, 1000, 2000 złotych z okolicznościowym nadrukiem oraz okolicznościowe emblematy.

W oczach organizatorów Jarmarku Gryfitów słupscy numizmatycy wypadli jak zwykle na ocenę celującą z plusem.



Jan Radkowski







Tylko w Ustce. Człowiek z pasją

Ządza pieniądza

Monety i banknoty zbiera od 36 lat. W swojej kolekcji ma okazy z całego świata. Ma ich tyle, że nie jest w stanie ich policzyć. Większość zbioru trzyma w piwnicy. Teraz postanowił kolekcjonować porcelanę i pieniądze na uesteckiej promenadzie.

Adam Rybarczyk z Knurowa koło Gliwic, bo o nim mowa, przez całe życie pracował w kopalni, jako górnik dołowy, ale jego fantazja sięgałszy do lat 80. zarabiałem dużo pieniędzy, a w sklepach nic nie można było za nie kupić, więc banknotami o niskim nominale 10 i 20 złotych wytapetowałem pokój - wspomina. - Ta

tapeta była warta 15 tysięcy złotych, czyli tyle, co mały samochód.

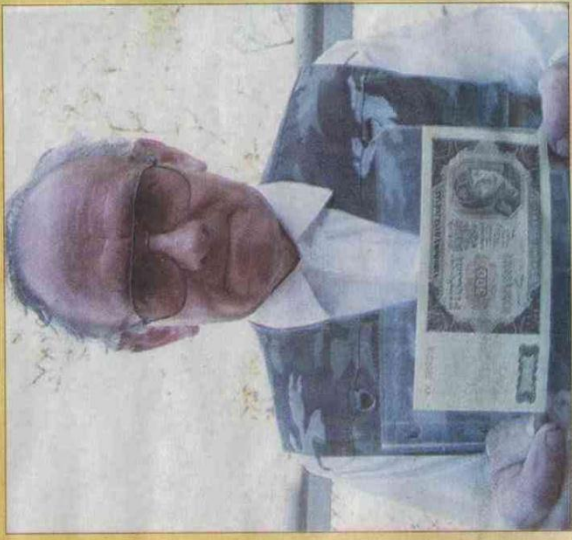
W wyprzedawanej kolekcji każdy znajdzie okaz na swoją kieszeń. Tylko złotych banknoty z 1914 roku, a aż 250 zł umiarkowane polskie banknoty tysiącłotowe z Kopermkim z 1965 roku. Są również małe monety bite 800 lat temu w Rzymie i chińskie monety z dziurą w środku.

Kolekcjoner będzie stał na promenadzie do najbliższej niedzieli.

Marcin Prusak

Nad morzem pieniądze nie tylko się wydaje, ale i kupuje - mówi Adam Rybarczyk.

Fot. M. Prusak





Noc w kolejce po monety z Papieżem

Długa kolejka stała wczoraj rano przed gdańską siedzibą Narodowego Banku Polskiego. Wszyscy czekali na otwarcie banku (o godz. 8), by kupić nowo wyemitowane monety z wizerunkiem Jana Pawła II. Pierwsze osoby przyszedły już we wtorek ok. godz. 18.

— Gdyby nie Papież, to bym tu nie czekała. Kupię kilka monet na pamiątkę dla wnuków — mówiła Eugenia Poczobóg, emerytka z Gdańska.

NBP wydał cztery monety: o nominalnej 2 zł, dwie 10-złotowe (obie srebrne, ale jedna dodatkowo platerowana złotem) i 100 zł (złota). Wszystkie przedstawiają wizerunek Papieża — na tle Bazyliki św. Piotra w Rzymie (2 zł i srebrne 10 zł), Bazyliki Mniejszej w Wadowicach (10 zł) oraz chrzcielnicę wawodziejską (100 zł).

Wczoraj o godz. 15 w kasach gdańskich go NBP nie było już monet 100-złotowych i 10-złotówek platerowanych złotem.

NBP planuje wydanie 4 mln 2-złotówek z Janem Pawłem II. Monet o nominalnej 10 zł będzie odpowiednio 170 i 176 tys., natomiast złotych bank wyda zaledwie ok. 18 tys.

Nowa partia monet w gdańskim oddziale NBP będzie dostępna dopiero za trzy tygodnie.

PIOTR CZARZASTY



Moneta 100-złotowa



Moneta 10-złotowa



Dwuzłotówka

WOJSKOWI POD WRAŻENIEM

Jednym z ważniejszych elementów uświetniających święto 7 Brygady Obrony Wybrzeża w Słupsku (23.07.br.) była wystawa słupskich numizmatyków.

Kolekcjonerzy udostępniili zbiory:

- Eugeniusz Brzóska – order „Orła Białego” oraz „Ordery Odrodzenia Polski”,
- Zdzisław Dróbka – falerystykę POW oraz dokumentację Poczty Polowej od powstań narodowych po kontyngent WP w Iraku,
- Ryszard Klonowski – falerystyka brygad WP od 1945 roku oraz odznaki i wyróżniki Wojsk Lądowych.

Ekspozycja cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem: mundurowych (w tym gości – generałów WP) oraz cywilów z miasta i powiatu. Pełni podziwu dla pasji oraz edukacyjnej formy wystawy (brygady WP i poczta polowa) byli oficerowie jednostki.



Dowódca 7 Brygady Obrony Wybrzeża gen. bryg. Andrzej Gwadera dokonuje wpisu do książki wystaw.

Liczne wpisy do księgi pamięci wystaw i propozycje przedstawienia w pełnym zakresie zbioru szczególnie historii falerystycznej wojska i poczty polowej zostały przekazane właścicielom eksponatów. Ciekawa forma prezentacji (dostosowana do wiedzy oglądającego) to bardzo ważne uzupełnienie atrakcyjnej wystawy. Jak stwierdził dowódca jednostki płk dypl. Ryszard Buchowski wręczając dyplomy honorowe – podziękowania za wystawę, liczy na dalszą owocną współpracę. Uważa nas za bardzo ważny element edukacji wojska, ich rodzin i przyjaciół – cywilów. To jest bodziec dla każdego kolekcjonera by dalej na tym polu owocnie działać.

Obserwator



Zdzisław Dróbka prezentuje wystawę.



Pan
Eugeniusz BRZÓSKA

Szanowny Panie Eugeniuszu,

Proszę przyjąć serdeczne
podziękowania za udostępnienie na
Święto Brygady Pańskiego zbioru
dotyczącego najwyższych odznaczeń
Rzeczypospolitej Polskiej, w tym
Orderu Orła Białego

Życzę sukcesów w kolekcjonerstwie
i liczę na dalszą owocną współpracę

Z Edwardem porchnowem

Dowódca

płk dypl. Ryszard Buchowski

Słupsk, dn. 29.07.2005r.



Pan
Zdzisław DRÓBKA

Szanowny Panie Zdzisławie,

Proszę przyjąć serdeczne podziękowania za udostępnienie na Święto Brygady Pańskiej zbioru dotyczącego między innymi:

- falerystyki jednostek POW;
- dokumentacji Poczty Polowej WP od Powstań Narodowych po Kontyngent w Iraku.

Szczególnie cenimy sobie edukacyjną formę prezentacji eksponatów.

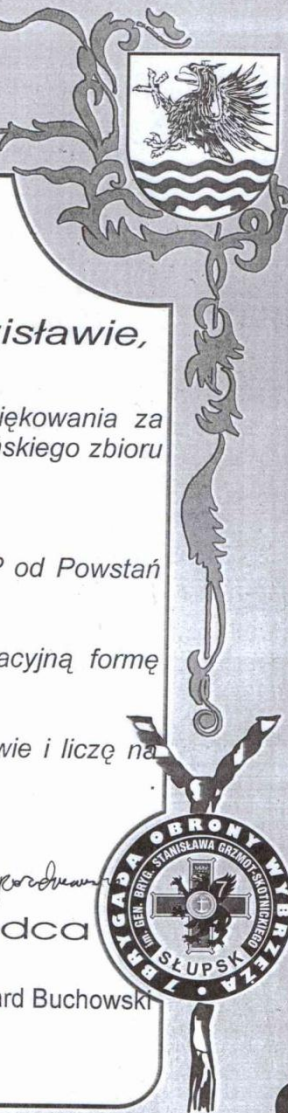
Życzę sukcesów w kolekcjonerstwie i liczę na dalszą owocną współpracę

Z zdziwiska podziękowań

Dowódca

płk dypl. Ryszard Buchowski

Słupsk, dn. 29.07.2005r.



Pan
Ryszard KLONOWSKI

Szanowny Panie Ryszardzie,

Proszę przyjąć serdeczne podziękowania za udostępnienie na Święto Brygady Pańskiego zbioru dotyczącego między innymi:

- falerystyki brygad WP od 1945 r.;
- odznak i wyróżników Wojsk Lądowych od 1945 r.

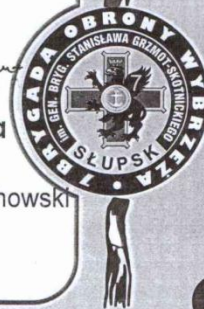
Szczególnie cenimy sobie zaprezentowaną na eksponatach historię wyróżników Naszej Brygady. Życzę sukcesów w kolekcjonerstwie i liczę na dalszą owocną współpracę.

Z Zafierskimi podziękowaniami

Dowódca

plk dypl. Ryszard Buchowski

Słupsk, dn. 29.07.2005r.



„USTKA JAKIEJ NIE ZNAMY”

Mieszkając na tych terenach, czując się dobrze, pielęgnując własną historię nie należy zapominać, że to także miejsce innych narodów, które kiedyś tutaj żyły. Należy się im szacunek. To my, żyjąc i pracując tutaj, poznajemy przeszłość tej ziemi, dodajemy nowe fakty i wydarzenia stając się w ten sposób współtwórcami historii, którą z kolei pragniemy przekazać następnym pokoleniom.

W sierpniu br. w Domu Kultury w Ustce odbyła się promocja albumu autorstwa **Eugeniusza i Adama Brzószków** poświęconego Ustce na dawnych pocztówkach. Wydawcą albumu jest Zakład Poligraficzny „Grawipol” **Grażyny i Sławomira Zblewskich** ze Słupska. Autorami tekstów są **Marcin Barnowski, Jerzy Henke, Adam Brzóska**. Tłumaczenia na język niemiecki dokonała **Anna Lewna**.

Album jest utrzymany w tym samym stylu, co wcześniejsze wydanie podobnej publikacji pt. „Słusk - dawniej Stolp na pocztówkach”. Został wydrukowany w 1000 egzemplarzach i jest do nabycia tylko w księgarni „Pod sosną” w Ustce.

Na promocję do Domu Kultury zaproszono około stu osób. Byli wśród nich kolekcjonerzy, filateliści i zainteresowani Ustczanie swoim dawnym miastem, także gospodarz powiatu - starosta słupski, **Zdzisław Kołodziejcki**.

Autorzy publikacji przypominają, że twórcą kart pocztowych jest urodzony w 1831 roku w Słupsku (dawniej Stolp) Heinrich von Stephan popularnie nazywany Ojcem Światowej Poczty. To o nim, we wstępie pod tytułem „Słupski rodowód kartki pocztowej” pisze znany słupski filatelista i kolekcjoner - **Jerzy Henke**.

Potencjalnego nabywcę albumu przyciągnie na pewno kolorowa okładka przedstawiająca między innymi wybrane uesteckie pocztówki oraz pieczęć z herbem miasta. Dla kogoś, kto nie zna Ustki (tym bardziej jej historii) to kompendium wiedzy o: historii karty pocztowej i doniosłym wkładzie w jej rozwój wielkiego Słuszczanina, generalnego poczmistrza Poczty Rzeszy Niemieckiej, dr Heinricha von Stephana; rozwoju osady, portu, instytucji miejskich Ustki i jej walorów jako ośrodka wczasowego oraz zmian zachodzących w mieście na przełomie XIX i XX wieku.

Na album składa się zbiór kart pocztowych oraz zasób ogromnej wiedzy, jaką jej właściciele, autorzy o swoim mieście posiadają i w sposób selektywny przedstawiają.

Pozdrowienia z epoki żaglowców i krynolinowych sukien

W rozdziale pod takim tytułem poznajemy Ustkę jako osadę przy morskim porcie i plaży, z jej zmieniającym się obliczem. Dobór pocztówek i ich opis wraz z komentarzem odnoszącym się do aktualności, pozwala nam poznać zmiany zachodzące w rybackiej osadzie. Na kartach pocztówek przechodzimy główną ulicą do portu, poznając jego niepowtarzalną specyfikę i atrakcje.

Tamte lata na promenadzie

Na rozdział pod tym tytułem złożyły się skondensowane i umiejętnie dobrane karty pocztowe z opisem nie tylko wschodniej, ale i zachodniej plaży, także z ich najbliższym otoczeniem, w którym znajdowały się hotele, lokale gastronomiczne i inne atrakcje wschodniej promenady. Zamykając oczy, czytelnik widzi eleganckie damy spacerujące w towarzystwie swych partnerów po promenadzie. Jakże dziwne (dla nas dzisiaj) są ubiory odpoczywających na piasku plażowiczów. Ile wysiłku należało włożyć by w tak krępujących strojach zażywać kąpeli morskich i słonecznych. Bardzo ciekawie pokazano podział plaży na damską (wschodnią) i męską (zachodnią) z jej infrastrukturą.

Podróż na drugą stronę

Taki tytuł nosi kolejny rozdział. Widoki zamieszczonych w nim kart pocztowych ukazują jak w tym czasie rozwiązano promowy przejazd w porcie na zachodnią stronę plaży. Już wtedy dla gospodarzy i władz miasta najważniejsza była dbałość o wygodę letników. Karty tak dobrane by czytający mógł się przekonać jak praktycznie połączenie promowe działało. Może to propozycja i odpowiedź dla aktualnych władz samorządowych Ustki?

Żagle, para, wiosła i spichrze, czyli port

Z tego rozdziału możemy dowiedzieć się, że wczasowicze latem przyjeżdżali do Ustki odpocząć i wyjeżdżali, a miasto funkcjonowało dzięki portowi. Dobór kart bardzo precyzyjnie ukazuje rozwój portu, sposobów transportu (od żaglowca po parowiec) oraz specyfiki składów towarów. Okręty są coraz większe, magazyny bardziej pojemne, a zainwestowany kapitał armatorski czy składowy buduje fortuny usteckich notabli. Ustka staje się bardzo ważnym portem docelowym i pośrednim pomiędzy Szczecinem a Gdańskiem. Ze swoich zadań morskich wywiązują się w sposób szczególnie zadowalający dla rodzimego kapitału. Port staje się bazą handlową, ale także wojenną dla niemieckiej marynarki. Zasady bezpieczeństwa żeglugi spowodowały nie tylko rozbudowę latarni morskiej, „dzwonów mgielnych” na główkach wejścia do portu, ale także specjalnych basenów – nabrzeży. To z kolei spowodowało (szczególnie w części portu wojennego) rozbudowę systemu zabezpieczenia obsługi okrętów wojennych. Baza ta do dzisiaj służy polskiej marynarce wojennej i marynarkom państw NATO.

Pod znakiem lososia, szprotki i flądry

Solą miasta są rybacy, a jeżeli oni, to atrakcją ryba morska. Do historii przeszły (nie tylko na kartach pocztowych) połowy w porcie łososia. Umiejętne konserwowanie tej ryby pozwoliło dostarczać ją na berlińskie stoły w lokalach gastronomicznych w dobie po złowieniu. Autorzy przypomnieli o perypetiach obrazu Friedricha Klein – Chwaliera „Połów łososi w Uście”, który aktualnie zdobi słupski ratusz.

Marynarka wojenna i Luftwaffe

W tym, kolejnym rozdziale dzięki doborowi pocztówek poznajemy historię portu pisaną mundurem od czasu wizyt marynarzy cesarskich po ich odpowiedników z niemieckich trałowców bazujących w latach czterdziestych w Uście. Osobno potraktowano bazę dzisiejszego Centrum Wyszkozenia Marynarki Wojennej. Wiele z budynków, które widzimy na widokówkach służy marynarzom do dzisiaj.

Spacerkiem po dawnej Uście

Ten rozdział przypomina historię wczasowiska przedstawioną od czasu drewnianych domków i szop po murowane pensjonaty, hotele i lokale gastronomiczne. Widzimy miasto, które stawało się murowane, brukowane, o uporządkowanej szachownicy ulic i zieleni parków. Szczególnie cenne są zaprezentowane w tym rozdziale opisowe odniesienia do czasów aktualnych czy zmian, jakie w stosunku do zaprezentowanego widoku następowały w kilku kolejnych latach. Dziewiętnastowieczny letnik z albumem w ręku trafiłby z łatwością do miejsc gdzie spacerował, odpoczywał 100 lat temu.

Dawna Ustka z lotu ptaka

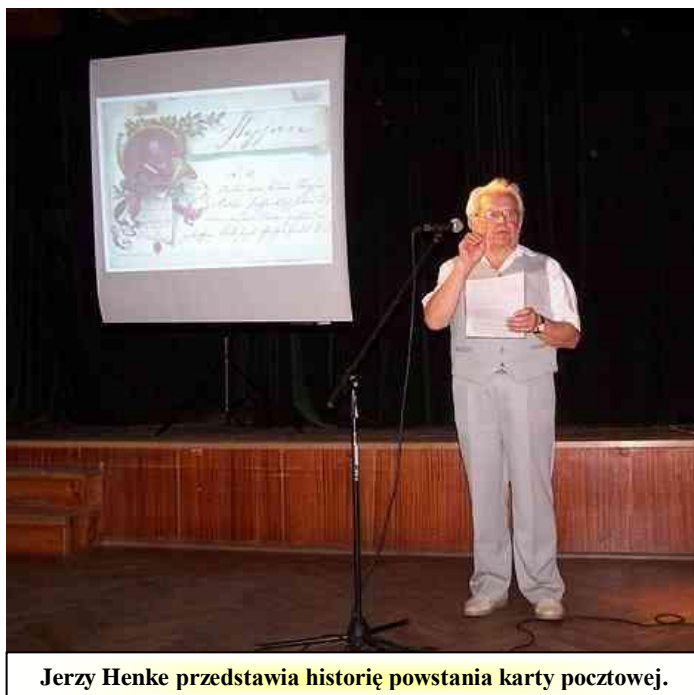
Zamysł autorów by włączyć element awiacji (w okolicy Ustki istniały lotniska i bazy sterowców) jest wręcz genialny. Na widokówkach w tym rozdziale widzimy zmieniające się letnisko, port i infrastrukturę miasta z szachownicą ulic, liniami kolejowymi, nitką rzeki Słupi i atrakcją najważniejszą: portem oraz plażami.

Morskie dramaty

Heinrich von Stephan, jako minister poczty, zorganizował wśród urzędników pocztowych zbiórkę pieniędzy na cele Towarzystwa Ratowania Rozbitków Okrętowych, z przeznaczeniem na łodzie ratownicze. Zakupioną łódź nazwano „General-Postmeister”. Łódź

przywieziono do Ustki 3 października 1890 roku pociągiem. Służyła ratownictwu aż 36 lat.

Morze jest żywiołem. Statki tonęły, osiadały na mieliznach, dochodziło też do tragedii wojennych. Autorzy ukazali rozwój ratownictwa portowego na przykładzie „Czerwonej szopy” nie zapominając o największej morskiej tragedii z czasu II wojny światowej statku „Wilhelm Gustloff”. Morze jest zdradliwe a okoliczne akweny usiane są wrakami dokumentującymi nie jedną ludzką tragedię.



Jerzy Henke przedstawia historię powstania karty pocztowej.

Okolice Ustki

Czytając ten rozdział myślimy, że autorzy prezentując wrywkowo okoliczne miejscowości pragną zapowiedzieć opracowanie pozycji dotyczące pocztówek słupskiego starostwa. Zapowiedź zawarta w albumie prezentuje karty pocztowe najbliższej okolicy, która żyje z morza.

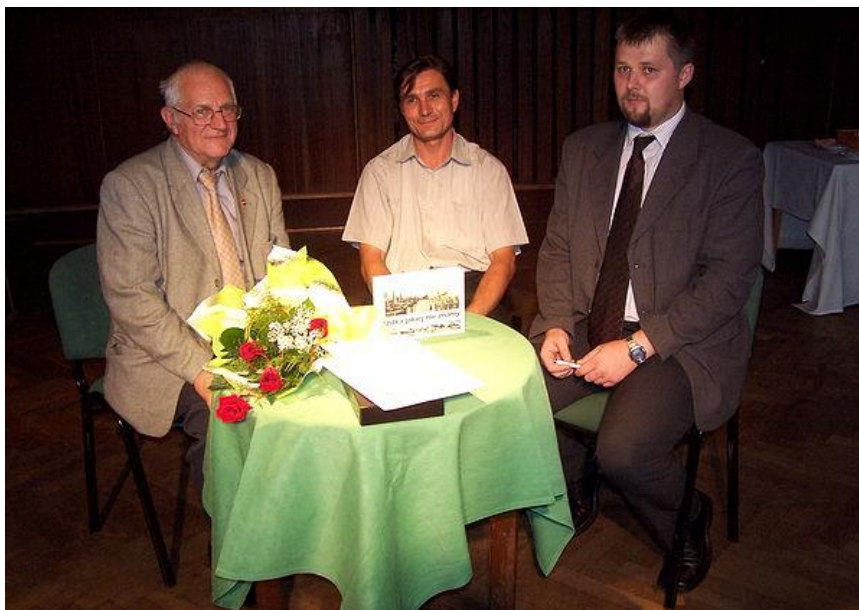
Niewątpliwą atrakcją albumu jest końcowe kalendarium ważniejszych dat z dziejów Ustki. Pokazują one jak port i letnisko dynamicznie się rozwijało, podupadało, aby ponownie wykorzystać swoje atrakcyjne położenie. Czytelnik pozna podstawowe fakty uatrakcyjnijające wczasowisko, związane z elektryfikacją, rozbudową linii kolejowej, urbanizacją miasta.

Autorzy nie starali się analizować publikacji na zasadzie: pocztówka i jej opis. Chcieliby, aby dokonał tego sam czytelnik. Do niewątpliwych jej walorów zaliczyć można jeszcze: podany bardzo czytelny opis każdej pocztówki, odniesienie (prawy górny róg), kiedy kartkę wysłano, tłumaczenie tekstów na język niemiecki.

Dla wielu Niemców Ustka to ich miasto i dlatego dobrze, że oni mogą przypomnieć sobie jak ono wyglądało w czasach dzieciństwa, a dla nas, Polaków to fascynująca historia. Załączone zdjęcia porcelany z widokami letniska i herbem miasta wspaniale konwenują z całością albumu.

Zdzisław Michał Dróbka
Jerzy Henke

PS. Trzymając w ręku zaproszenie na promocję albumu i sam album doznać można niezwykle miłych uczuć, które łączą człowieka dzisiejszego z dawnymi laty. Ciepło rozgrzanego słońcem piasku i orzeźwiającego chłodu fali morskiej, poprzez moło, dąży do tajemnic życia zamieszkałych to wybrzeże. I właśnie ten album odsłania nam przeszłość Ustki. „Zawsze z przeszłości trzeba brać to, co najlepsze. Dobro jest jedno, obojętnie czy niemieckie, czy polskie, czy kaszubskie, czy też inne. Natomiast zło jest zawsze złem” – pisze A. Sakson w „Pomorze trudna Ojczyzna”. (**J.H.**)



Autorzy książki Eugeniusz i Adam Brzóska (z lewej i prawej strony)



Mamy zaszczyt zaprosić

Pana Henryka Błomkiewicza
z osobą towarzyszącą

na promocję albumu „Ustka jakiej nie znamy”,
która odbędzie się *23* sierpnia 2005 r. o godz. *17⁰⁰*
w Domu Kultury w Ustce

Eugeniusz i Adam Brzóska, Grażyna Zblewska i Sławomir Zblewski

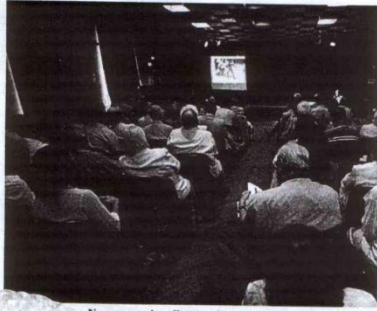
USTKA. Ukazał się album o kurorcie sprzed wojny

Miasto na starych pocztówkach

Krynołiny, kapelusze, żaglowe łodzie rybackie – tak wygląda Ustka w albumie złożonym z 206 przedwojennych pocztówek.

Album jest nowością wydawniczą słupskiego Grawipolu. W jego powstaniu mieli udział ustecycki piekarz – Eugeniusz Brzóska i jego syn Adam, udostępniając swoje kolekcje pocztówek. Z liczącego ponad tysiąc sztuk zbioru do albumu wybrano ponad dwieście. Są to takie perełki jak pamiątkowa widokówka ze szkoru 25 października 1899 roku, widok na kąpielisko dla kobiet sprzed pierwszej wojny światowej, nieistniejąca już góra Hindenburga z obeliskiem zwyciężczym mieczem, widok na usteccki wiatrak holenderski czy pocztówka z 1902 roku ukazująca skupisko wili wzdłuż dzisiejszej ul. Zeromskiego. – Tamta Ustka była perłkowa –

mó-



FOT. SŁAWOMIR ŻARICKI

Na promocję albumu do ustecckiego Domu Kultury przyszło około stu osób. Byli wśród nich kolekcjonerzy i zainteresowani ustczanie.



wi Adam Brzóska, właściciel kolekcji i współtwórca albumu. – Jej ówczesny rozwój szedł w dobrym kierunku. Pocztówki w albumie są pogrupowane tematycznie, opatrzone podpisami i komentarzami. Cała książka jest utrzymana w tym samym stylu, co poprzednie wydanie o starym Słupsku. Grawipol już myśli o kolejnym odcinku z tej samej serii.

Ustka. Stare obrazy na nowo

Kurort wysyłkowy

Jest ich 206. Starannie wyselekcjonowanych z ponad tysiąca. To widokówki przedstawiające przedwojenną Ustkę, które zostaną umieszczone w książce „Ustka jakiej nie znamy” Eugeniusza i Adama Brzósów. Większość pocztówek szerokiej publiczności zostanie pokazanych po raz pierwszy.

- Każda widokówka opatrzona jest krótką notką opisującą to, co jest na niej

przedstawione - mówi Eugeniusz Brzóska, współautor książki. O historii kartek pocztowych napisze natomiast słupszczanin Jerzy Henke, członek honorowy Polskiego Związku Filatelistów. Autorem opracowania historycznego jest znawca i popularyzator historii ziemi słupskiej - Marcin Barnowski. Książka została wydana w 1000 egzemplarzy.

Publikację będzie można kupić od dzisiaj, od godz. 17 w księgarni „Pod sową” (map)



Adam i Eugeniusz Brzóska prezentują swoją książkę. FOT. AFP-SAS

Notki prasowe

Głos Pomorza
25.08.2005r

Dziennik Bałtycki
25.08.2005r.

„Usteckie Kotwice” przyznane W nagrodę i za karę

Tylko w dwóch kategoriach przyznano w tym roku wyróżnienia w Konkursie o Honorową Nagrodę „Usteckiej Kotwicy”, za szczególne zasługi dla rozwoju Ustki. Tytuły przyznawane są przez Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Ustki. Nagrody dostali ludzie działający na rzecz promocji miasta oraz instytucje wspomagające kurort w inwestycjach komunalnych. Nie wskazano zwycięzcy w wywołującej największe emocje kategorii działania na szkodę miasta i jego mieszkańców, czyli „Zardzewiałej Kotwicy”.

- Oceniamy osoby i instytucje, które prowadząc działalność zawodową, gospodarczą lub społeczną przyczyniają się do rozwoju, promowania i kreowania pozytywnego wizerunku Ustki i uczczan - mówi Andrzej Nagórny, przewodniczący kapituły konkursu.

Laureatami zostali: Eugeniusz i Adam Brzóska (w kategorii promocji miasta - za

wydanie albumu fotografii „Ustka jakiej nie znamy”), Przemysław Nycz (w kategorii promocji - za pomysł i kontynuację uesteckich mistrzostw w wyplukiwaniu bursztynu) oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska (w kategorii najciekawszej inwestycji - za wkład finansowy w rozwój miasta i budowę Traktu Solidarności). Za całokształt działalności społecznej kapituła konkursu wyróżniła dyplomem uznania Stanisława Podlewskiego, prezesa Stowarzyszenia Turystyczno Sportowego.

- Nie daliśmy nikomu „Zardzewiałej Kotwicy”, bo musieliśmy przyznać ją znowu nagrodzonemu w zeszłym roku burmistrzowi Graczykowi - zauważa Nagórny.

Nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć, że organizatorzy chcą przyznać wkrótce burmistrzowi Graczykowi „Superzardzewiałą Kotwicę” za stałe szkodenie miastu. (map)



Adam i Eugeniusz Brzóska otrzymali „Złotą kotwicę” za album pocztówek ze starej Ustki.

Fot. AFR-SAS

Powiat słupski

Dziennik Bałtycki

wtorek
6 września 2005 r.



GŁOS SŁUPSKI/GŁOS KOSZALIŃSKI

SŁUPSK USTKA POWIAT SŁUPSKI

Piątek, 28.10.2005 r.

KRÓTKO

Medalowa lekcja

- *Takie lekcje, w czasie których możemy oglądać stare dokumenty i medale, są dużo fajniejsze niż tylko słuchanie nauczyciela i siedzenie w ławce* – mówi **Jonatan Jurgiewicz** z klasy I e słupskiego Gimnazjum nr 4.

W szkole właśnie zaczął się cykl tzw. żywych lekcji historii. W tym roku poświęcone są one tworzeniu się polskiej państwowości i symbolice orła białego. Jego imię bowiem chce przyjąć gimnazjum wiosną przyszłego roku.

- *Zorganizowałem wystawę medali, monet, odznaczeń i białej broni* – mówi **Zdzisław Dróbka**, słupski kolekcjoner. – *Prowadzę zajęcia z nauczycielami gimnazjum i uczniami. Jednak szkoła zaprasza na takie lekcje historii również innych koneserów historii, wystarczy, że wcześniej umówią wizytę w sekretariacie dzwoniąc pod numer 841-79-51.*

Następna szkolna wystawa i kolejna lekcja będą poświęcone meda-
lerstwu słupskiemu i kartce pocztowej. (nik)



Fot. Krzysztof Tomask

Na zdjęciu: - *Z takiej lekcji zapamiętam więcej niż z tradycyjnej, kiedy tylko siedzi się w ławkach* – mówi J. Jurgiewicz.

SPRAWOZDANIE

z działalności Oddziału Słupskiego PTN w roku 2005 i założenia na 2006 rok.

Oddział w roku sprawozdawczym liczy:

* Słupsk 22 członków

* Lębork 14 członków

W roku sprawozdawczym wstąpił do towarzystwa (sierpień) Kol. Jerzy Gospodarek

Władze: oddziału, Koła Lębork, Komisji Rewizyjnej oraz zespół redakcyjny biuletynu nie uległ zmianie.

W roku sprawozdawczym zrealizowaliśmy:

a) posiedzenia:

– zarządu oddziału 23 razy

- zarządu koła Lębork 14 razy

b) zebrania:

- oddziału (pierwsza robocza środa m-ca w Muzeum Pomorza Środkowego) 10 razy

- Koła (trzecia niedziela m-ca w Muzeum Regionalnym Lębork) 10 razy

• Wystawy i ekspozycje okolicznościowe:

a) 7 Brygada Obrony Wybrzeża 8 wystaw

b) szkoły ponadpodstawowe 7 wystaw

c) Szkoła Podstawowa (Wrzeście) 4 wystawy

d) „Jarmark Gryfitów” 3 wystawy

e) Gabinet Numizmatyczny, Muzeum Okręgowego w Lęborku 7 wystaw

f) Muzeum Piekarnictwa Ustka 4 wystawy

• Ekspozycje uświetniające uroczystości państwowe i rocznice regionalne:

ŚWIĘTO BRYGADY:

* wystawa „Brygady WP i LWP 1945-2005”

* konkurs wiedzy o POW i brygadzie

ŚWIĘTO WOJSKA POLSKIEGO:

* wystawy: „wyróżniki wojska czasu wojny i pokoju”, „Poczta polowa WP od Kambodży po Irak”, „falerystyczna historia brygady i jednostek wojskowych Słupska od 1945 roku”

* wykłady: „Wojsko od zawsze w Słupsku”, „Poczta polowa W.P.”
60 ROCZNICA SZKOŁY POLICJI W SŁUPSKU:

* wystawy: „Historia w mundur wpisana”
odznaczenia MSW i MSWiA, falerystyka 60lecia Szkoły Policji w Słupsku, „medale imprez ogólnopolskich policji – półmaraton, patrol prewencji”, „falerystyka szkół policyjnych 1945-2005”

* opracowanie (dla Centrum Kultury Policji) „absolwentka Szkoły Policji w Słupsku”.
JARMARK GRYFITÓW „ŚWIĘTO NUMIZMATYKI”:

* wystawy: „moneta kolekcjonerska 60lecie zakończenia II wojny”, „polscy dowódcy II wojny”, „najciekawsze medale słupskie z herbem miasta”- wydane do 2005r.

* konkurs wiedzy o: numizmatyce, medalierstwie, historii Słupska

* aukcja (medale, monety) na fundusz pomocy chorej na białaczkę Oli; zebrano 210,00zł.

* opracowano okolicznościowe: żeton słupski, banknoty PRL z okolicznościowym nadrukiem
ROK PRZYGOTOWAŃ IV GIMNAZJUM W SŁUPSKU DO NADANIA IMIENIA „ORŁA BIAŁEGO”:
Przyjęto i realizuje się (do końca m-ca marca 2006 roku) cykl wystaw „żywych lekcji historii” i ogólnodostępnych ekspozycji organizowanych, aranżowanych i prezentowanych przez członków oddziału na bazie ich zbiorów.

- listopad – „Utworzona, utracona i odzyskana” na medalach, orderach, monetach
- listopad/grudzień – „Polskie listopady” j/w
- grudzień – „Medal słupski i wielcy jego mieszkańcy – Hainrich von Stephan” na medalach, monetach, znaczkach i kartach pocztowych.
- styczeń/luty 2006r. – „Katyń, Ostaszków-Miednoje pamięć o ojca i co z niej pozostaje...” na medalach, monetach, filatelistyce i pamiątkach z nekropolii.
- Luty/marzec 2006r. – „Ordery Rzeczypospolitej: Order Orła Białego, Order Odrodzenia Polski, Order Virtuti Militarii”

• Wystawy czasowe (Wrzeście/Szkoła Podstawowa):

- „Odrodzona Rzeczpospolita na medalach, numizmatyce i w historii orła wojskowego”
- „Gen. Rowecki twórca AK, jego życie i śmierć” w medalach, monetach i bukinistyce
- moja ziemia i jej dorobek „Medale Słupska i ziemi słupskiej”

Cały cykl zorganizowali i „żywe lekcje historii” prowadzić będą Kol.

Kol. Jan Radkowski, Zdzisław Dróbka, Ryszard Klonowski

• Spotkania okolicznościowe:

- Centrum Szkolenia Marynarki Wojskowej Ustka z kadrą i kierownictwem domu kultury na temat zasad współpracy i propozycji naszych wystaw uświetniających uroczystości jednostki.
- Muzeum Piekarnictwa (dom kultury) Ustka z okazji wydania przez panów Eugeniusza i Adama Brzószków albumu „Ustka jakiej nie znamy”
- Muzeum Pomorza Środkowego w sprawie uzupełnienia (na bazie zbiorów muzeum) naszego opracowania pt.: „Medale słupskie i ze Słupskiem związane”

Tak w telegraficznym skrócie przedstawia się nasza działalność statutowa w zakresie wystaw, ekspozycji i spotkań.

Zarząd Oddziału mając na uwadze koszty pozyskiwania (podatek VAT) monet obiegowych „miasta herbowe” podpisał umowę z oddziałem Poczty Polskiej i od m-ca października w/w monety otrzymujemy po cenie nominalu (2-wa złote). Pozostałe monety w tym kolekcjonerskie realizujemy za pośrednictwem Zarządu Głównego.

• W dalszym ciągu musimy zintensyfikować działalność między innymi na rzecz:

- zwiększenia ilości zamawianych wydawnictw (w tym biuletyn) ZGPTN,
- uzupełnienia zbiorów bibliotecznych: oddziału, Koła Lębork oraz Muzeum Pomorza Środkowego,
- włączać większą ilość członków w organizację imprez przez oddział i koło (udostępnienie zbiorów, oprowadzanie po wystawach, itp.)

• Z przyjętych na 2005 rok założeń zrealizowaliśmy zdecydowaną większość.

O sukcesach wystaw i dorobku naszych członków świadczą między innymi reakcje lokalnych

mediów (notki prasowe załączone do biuletynu, audycje w telewizji kablowej i radiu)

Nasz delegat na zjazd w Sanoku Kol. Jerzy Henke nie tylko biernie uczestniczył w

tym ogólnopolskim spotkaniu, ale jak zawsze, zabierając głos wskazał na poziom wiedzy, dyskusji i podejmowanych decyzji w tym ZGPTN. Dał temu wyraz w artykule naszego biuletynu. Niestety nie udało nam się sfinalizować prac nad monografią słupskiego medalu. Jest to najważniejsze zadanie stojące przed oddziałem w 2006 roku. Nie podlega dyskusji nasz udział (jak zawsze) w uroczystościach i świętach lokalnych jako organizatorów i prezenterów wystaw. Zaskoczmy nowymi propozycjami uczestników i gości „Jarmarku Gryfitów” podczas święta numizmatyki. Kolejnym ważnym zadaniem jest pozyskiwanie nowych członków i zwiększanie aktywności tych którzy nie biorą udziału w naszej działalności.

Zarząd oddziału dziękuje członkom za prace i serce wkładane w działalność. Pozwalam sobie serdecznie podziękować najbardziej aktywnym członkom:

- Lębork: Stanisławowi Olechowi, Janowi Przychodzie, Krystynie Peplińskiej
- Słupsk: Michałowi Jasińskiemu, Ryszardowi Klonowskiemu, Stanisławowi Linkiewiczowi, Janowi Radkowskiemu, Józefowi Rudnikowi. Zarządowi, Komisji Rewizyjnej i zespołowi redakcyjnemu nie dziękujemy a prezes oddziału nisko się kłania i bardzo liczy na dalszą owocną współpracę, zrozumienie oraz entuzjazm (bo bez niego ani rusz)

Zdzisław Dróbka

NOTKI

23.07.2005 roku – dla uczczenia święta 7 Brygady Obrony Wybrzeża w Słupsku członkowie Oddziału Słupskiego PTN zorganizowali wystawę: orderów, odznaczeń falerystyki i filatelistyki pt.: „Od Orła Białego po historię wyróżników Wojska Polskiego w tym: brygady od 1945 roku i poczta polowa wojska”.

Bardzo serdecznie dziękujemy i przyłączamy się do wyróżnień dowódcy jednostki dla kolegów: Brzóska, Dróbki i Klonowskiego.

Przez cały czas „Jarmarku Gryfitów” stoisko oddziału ma zajęcie przy ocenie walorów czy poradach jak konserwować je i uzupełniać w kolekcje.

23.08.2005 r. – w Domu Kultury Ustka dokonano prezentacji albumu Eugeniusza i Adama Brzóska „Ustka jakiej nie znamy”. Nasz kolega, kolekcjoner, muzealnik Eugeniusz Brzóska z pomocą syna Adama (radnego miejskiego samorządu) zaprezentowali opracowany zbiór pocztówek miasta Ustki i okolicznych miejscowości. Całość uzupełniono dwujęzycznym (polskim i niemieckim) komentarzem. Przez gości i czytelników album został bardzo pochlebnie odebrany. Odnotowano wydarzenie w „Gazecie Słupskiej”, „Głosie Pomorza” i „Biuletynie starostwa”. Byliśmy, wysłuchaliśmy, pogratulowaliśmy i w poczęstunku (z tradycyjnym obrazowym tortem) uczestniczyliśmy.

Kolega Eugeniusz z synem Adamem za wydanie w/w albumu zostali wyróżnieni ZŁOTĄ KOTWICĄ w konkursie o Honorową Nagrodę „Usteckiej Kotwicy” przez Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Ustki – gratulujemy...

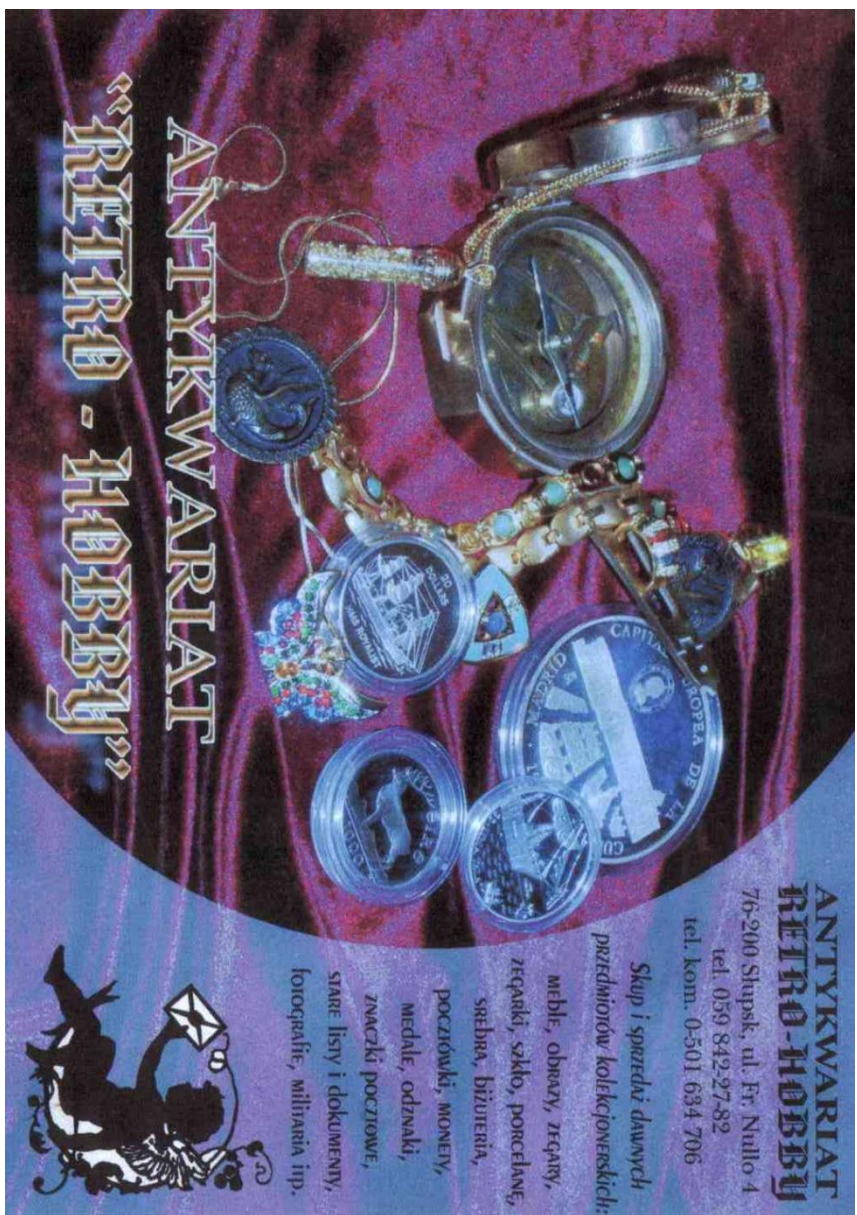
25.10.2005r. – w IV Gimnazjum Słupskim im. „Orła Białego” nasz prezes na bazie własnych zbiorów (medale, odznaczenia, falerystyka, filatelistyka i „biała broń”) zorganizował wystawę dla nauczycieli i uczniów „Żywą lekcję historii” pt.:

„Utworzona, utracona, odzyskana Rzeczpospolita”. Poza zajęciami historii, których elementem była wystawa kolega Dróbka przeprowadził zajęcia pokazowo-poglądowe dla nauczycieli historii i WOSu. Wystawa czynna cały m-c listopad cieszyła się dużym zainteresowaniem placówek dydaktycznych miasta Słupska.

08.11.2005r. – tradycyjnie na bazie zbiorów kolegów: Klonowskiego, Henke, Radkowskiego i Dróbki zorganizowano i zaprezentowano rocznicową wystawę „Polskie Listopady” w Szkole Podstawowej we Wrześciu. Wystawa uzupełniła uroczystości powiatowe „święta odrodzenia”, które odbyły się przy obelisku poświęconym dowódcy AK gen. Grot Roweckiemu.

02.12.2005r. – do końca miesiąca-roku w Gimnazjum nr 4 (które objęliśmy opieką „wystawienniczą – co najmniej do czasu uroczystego nadania imienia) zorganizowano na bazie zbiorów (filatelistyka, medalierstwo, bukinistyka) kolegów: Henkego, Radkowskiego i Dróbki wystawę „Wielcy Słupszczanie Hainrich von Stephan – medale miasta Słupska”. Tradycyjnie zorganizowano żywe lekcje historii oraz zajęcia fakultatywne dla słupskich gimnazjalistów.

14.12.2005r. – do tradycji przechodzą nasze „opłatkowe spotkania”. Tego roku także dochowamy tradycji w restauracji „Metro”. Nasze spotkanie to czas podsumowań, życzeń i oceny tego co minęło.



ANTIKWARIAT "RETRO - HOBBY"

**ANTIKWARIAT
RETRO-HOBBY**
76-200 Słupsk, ul. Fr. Nullo 4
tel. 059 842-27-82
tel. kom. 0-501 634 706

Skup i sprzedaż dawnych
przedmiotów kolekcjonerskich:
meble, obrazy, zegary,
zegarki, szkło, porcelanę,
srebro, biżuteria,
pocztówki, monety,
medale, odznaki,
zawieszki pocztowe,
stare listy i dokumenty,
fotografie, miniatura itp.





ARTYK

EWA WARSZEWSKA

**ul. Grodzka 8
76-200 Słupsk
Tel. 0 59 84 254 39**

Godziny otwarcia:

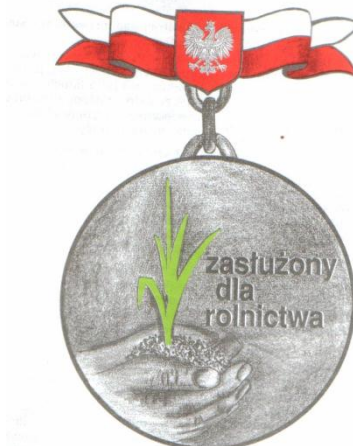
Od poniedziałku do piątku: godz. 11 – 18

W soboty: godz. 11 – 14

Skup – sprzedaż – renowacja mebli używanych, artykułów dekoracyjnych,
wyposażenia wnętrz.

Projekty i aranżacje wnętrz stylowych.

Wycena i skup numizmatów.



**Pismo Zarządu Oddziału
redaguje zespół:
Zdzisław Dróbka, Jerzy Henke, Henryk Błasziewicz
Nakład 30 egzemplarzy**